

Słowo Życia - grudzień 2018

[do druku \(pdf\)](#)[dzieci \(gen4\)](#)[młodzi \(gen3\)](#)Słowa Życia także na stronie: slowozycia.net

„Radujcie się zawsze w Panu”

Apostoł Paweł pisze list do wspólnoty w Filipi w czasie, gdy sam jest prześladowany i ma wiele trudności. Ale pomimo tego swoim umiowanym przyjaciółom radzi, prawie nakazuje, by zawsze się radowali. Czy można coś takiego nakazać? Często, rozglądając się wokół, nie mamy powodów do spokoju, a tym bardziej do radości! Wobec życiowych przeciwności, niesprawiedliwości społecznych, napięć pomiędzy narodami wyzwaniem jest nie ulec zniechęceniu, wytrzymać, nie zamknąć się na innych. A jednak św. Paweł zachęca również nas:

Radujcie się zawsze w Panu

W czym tkwi tajemnica?

„[...] Jest pewien powód, abyśmy pomimo wszystkich trudności zawsze trwali w radości. To życie chrześcijańskie przeżywane na serio prowadzi nas do tego. Wówczas Jezus może wpełnić w nas życie, a będąc z Nim nie możemy się nie radować. On jest źródłem prawdziwej radości, gdy nadaje sens naszemu życiu, prowadzi nas w swoim świetle, uwalnia od wszelkiego lęku: czy to wobec przeszłości czy wobec tego, co nas jeszcze czeka; daje nam siłę do przezwyciężenia wszelkich trudności, pokus i prób, które mogą nadejść”^[1]. Chrześcijańska radość nie jest wynikiem optymizmu, jej źródłem nie jest poczucie bezpieczeństwa wynikające z dobrobytu materialnego, nie jest to też radość kogoś, kto jest młody i zdrowy. Jest ona przede wszystkim owocem osobistego spotkania z Bogiem w głębi serca.

Radujcie się zawsze w Panu

Z takiej radości - mówi następnie św. Paweł - rodzi się zdolność do serdecznego przyjęcia drugich, do poświęcenia czasu dla tych, którzy są wokół nas^[2]. Przy innej okazji Paweł przywołuje słowa Jezusa: „Więcej szczycenia jest w dawaniu aniżeli w braniu”^[3]. Obecność Jezusa sprawia, że z serca płynie pokój, który dzięki swojej rozbrajającej sile może pocieszać ludzi wokół nas. Ostatnio w Syrii, mimo wielkich niebezpieczeństw i wojennej zawieruchy, liczna grupa młodych ludzi spotkała się, by dzielić się doświadczeniami z życia Ewangelii i doświadczyć radości płynącej z miłości wzajemnej. Młodzi wyjechali z pragnieniem świadectwa o tym, że braterstwo jest możliwe. Jeden z uczestników spotkania

napisał: „Usłyszeliśmy o ogromnym cierpieniu i nadziei, o heroicznej wierze w Boga miłości. Niektórzy stracili wszystko, inni widzieli śmierć swoich bliskich [...]. Ci młodzi ludzie są mocno zaangażowani w budzenie życia wokół siebie: prowadzą działalność charytatywną, angażując tysiące ludzi, odbudowują szkołę i ogród w centrum wsi, nieukończoną z powodu wojny. Dają wsparcie dziesiątkom rodzin uchodźców [...]. Ich serca zapalają Słowa Chiary Lubich: «Radość chrześcijanina jest jak promień słońca odbijający się we wzdach, jak róża kwitnąca na płamie krwi, istota miłości wydobyta z cierpienia [...]; z tego powodu ma ona apostołską moc „kawałka” Raju»^[4]. W naszych braciach i siostrach z Syrii odnajdujemy męstwo pierwszych chrześcijan. Podczas tej straszliwej wojny świadczym, że ufamy Bogu i w Jego Miłości pokładamy nadzieję, przekazując ją osobom idącym z nimi drogami życia. Dziękuję, Syrio, za tę lekcję autentycznego chrześcijaństwa!”

Letizia Magri

^[1] C. Lubich, *Invito alla gioia*, «Città Nuova» 31:1987, nr 22, s. 11.

^[2] Por. Flp 4,5.

^[3] Dz 20,35.

^[4] C. Lubich, *Radość*: przemówienie wygłoszone podczas święta młodych. Rzym, 12 kwietnia 1984 r.